

SZKIC MAZURZĄCEJ RUSKIEJ GWARY WSI ZAJĘCZNIKI
NA WSCHÓD OD DROHICZYNA

„Prace Filologiczne” XXXI (1982), s. 265–269

Latem 1937 roku, wspólnie z Janem Tokarskim, wówczas członkiem mego Seminarium magisterskiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, notowałem gwary ruskie nad Bugiem między Drohiczyzną i Siemiatyczami. Nasze notatki z tych gwar w znacznej części zachowały się wśród moich papierów, ale dotychczas nie zostały należycie wyzyskane. Ukazało się tylko krótkie streszczenie z mego referatu pt. „Mazurzenie w ruskiej gwarze pod Siemiatyczami”¹. Częściowo wyzyskałem te materiały do moich prac o ruskim ika-wizmie, o dyspalatalizacji² oraz w podręczniku dialektologii wschodniosłowiańskiej³. Z gwar tych Leszek Moszyński wynotował również nieco materiału do swej pracy doktorskiej pt. „Wyrównania deklinacyjne w związku z mazurzeniem polskim, ruskim, połabskim”⁴. Obecnie chciałbym w tomie poświęconym J. Tokarskiemu przedstawić najważniejsze właściwości tamtejszej gwary ruskiej, a przede wszystkim wpływ na nią sąsiednich gwar polskich.

Najbardziej uderzającym zjawiskiem w tych gwarach jest tak zwane mazurzenie, czyli zastępstwo głosek szumiących *š ž đ dž* przez syczące *s z c dz*, jak w sąsiednich od zachodu polskich gwarach mazowieckich. Mazurzenie notowaliśmy tutaj w kilku wsiach: Zajęczniki, Rogawka, Ceele, Klukowo, Makarki, Czarna Wielka, Czarna Średnia, leżą one na zachód i północ od Siemiatycz, natomiast wsie na wschód i północ od Siemiatycz, np. Baciki, Zerczyce, Klekotowo, już nie mazurzą. Mazurzenie notowałem również w kilku wsiach na zachód od Bielska Podlaskiego, np. we wsiach: Malesze, Świrydy, Szpaki, Bujnowo, także na północny zachód od Międzyrzecza we wsi Procheńki.

Najwięcej wyrazów i zdań zapisaliśmy we wsi Zajęczniki, trochę też w Cecelach. Różnią się one głównie jedną właściwością: Zajęczniki (też Klukowo i Rogawka) zachowują fonemy *ł ǫ* miękkie, natomiast w Cecelach (też w Makarkach) jest już polskie ciąkanie, więc np. w Zajęcznikach: *zapłałiti, robiłiti*,

¹ Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, tom X, s. 146–147, Kraków 1950.

² Z polskich Studiów Sławistycznych, tom II, s. 23–38, 1963; tom IV, s. 249–256, 1972; tom V, s. 73–79 1978 r., Warszawa.

³ W. Kuraszek, *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej*, Warszawa 1963.

⁴ L. Moszyński, *Wyrównania deklinacyjne w związku z mazurzeniem polskim, ruskim, połabskim*, Prace Językoznawcze PAN, Wrocław 1960.

poł'ahne, t'asko, śid'it d'ieucyna, pujiłie orlati, w Cecelach: kości'ici, po'wiesi'ici ślapku, puji'cie oraci, ślask'e n'ase z'y'cie. Jednak i w Zajęcznikach w wielu wyrazach jest *é dź* zamiast spodziewanego *t d*. Stale w grupie *śé, źdź*, np. *koś'inec*, *w d'ies'ici, i'zdźlat, traś'icie hnoju, treba odneś'icie, ścin'a, ścien, j'ies'ici, v'ies'ici do kstu, v'es'icie* 'prowadzić', stale też w liczebnikach, np. *dź'ietn'aś'ice, ośemn'aś'ice, śedymn'aś'ice, p'etn'aś'ice*, również w pojedynczych zapożyczeniach z języka polskiego, np. *dziś, d'ziśa, d'zi'ura, p'rendź'ivo*, w liczebnikach: *dź'etendź'iesont, ośim-dź'iesont, trydź'ies'ici* lub *tšydź'ies'ici* itp. Zmiana *t d* na *é dź* w tych gwarach jest oczywistym polonizmem, bo są one zbyt odległe od białoruskich wsi ciakających nad Narwią.

Mazurzenie w tych gwarach dawno już stwierdził A. I. Sobolewski⁵; wymienił kilka form gwarowych, np. *взе, лезала, дружина, цорный, по цом, пусцу, сце* oraz przytoczył kilka zapisów z akt miasta Drohiczyzna z 1530 roku służby, *тамоснимъ, церезъ*. Tę informację potem powtórzył S. Dobrzycki⁶ i inni. Ponieważ mazurzenia poza tymi gwarami nie ma w innych gwarach ruskich, więc warto przytoczyć nieco więcej naszych zapisów ze wsi Zajęczniki. W wygłosie: *pi'ec, kluc, roh'ac, nu'oc, pu'otnoc, obruc, ty sp'is, budes Ńu'olsa, de id'ies, kapel'us, wuz* (wąż), przed spółgłoskami: *r'lucka, hr'lecka, u k'osy'eku, ś'ieck'arnia, ś'iecka, kl'lucka, ov'lecka, s'oln'ycoko, scur, zacne kry'clati, task'ajaja d'ieska, petr'uska, s'w'oska, sku'ora, tyzden', zne, tu'osko mu'ozna* itp. Przed samogłoskami: *ka'clan, ho'locu'ak'li, wze cas, capka* lub *ślapka, kuca, do roh'ac'a, c'oboty, coln'o, colov'ie'ecok, na cer'les'ni, ś'vin'ace uzo, pec'let'e'c'ie x'lieb, cek'aj do cet'verh'a, ov'lecka, pec'e na vec'eru, ja x'oc'u, x'oces, x'ocem x'ocete, x'ocut, sad' (sa'dź), pos'lo'u i pus'lo'u, pos't'a, s'iu'fla, m'ensa, m'lakse, tw'er'dse, p'sen'li'oci, z'lawse, u p'ierse, d'uzo z'lati, t'yzden', uz'lo'wka, kr'uz'lok z'lo'wtyj, z'bo'uze, kaze, zere'b'a, skl'aze, z'y'fte, nas'adz'uwany, zas'adz'uwali, x'odzu* itp. W dawnych połączeniach *dy, zy, sy*, np. *do kucy, b'ac'yl'i, ou're'cyk, p'ovo'locyt, zavo'locyt'e'a, kry'cl'yt, d'ieucyna, vod'a to je oc'lystka rodź'ajstwa, k'osy'k, hr'losy, do sy'ji, ul's'yna, z'y'fto, też z'y'fto, z'li'to, lez'y'ft, z'bu'oze, p'erez'y'w, bl'izy'j* itp. Również przed dyftongiem *ye*, np. *pec'y'e x'lieb, nape'cy'e, pomo'hc'y'e* lub *pomo'zc'y'e, sterez'cy'e, sy'eś'c*, też w grupie *sc*, np. *sc'aś'ice, sc'olotka, scur, j'ascurka, ul's'uscyna, sc'yn'lati, rosc'yn'aje* i *pec'e, ja sce pamet'ajaju otosy s cer'em'xi* itp.

Podobnie jest w Cecelach, np. *pomo'hc'y'e, pec'y'e, kluc, pi'ec x'liebna, docka, oj'cl'ym, t'esca, m'acoxa, coh'o ty prys'lo'u s klucami, lon j'esce cese na sc'lot'i, sto rob'is, miś'lok, lu'osko, moze byś x'uc'y'j zer, y d'izy'e* (w dieży), *pry'jizd'ajaje, zahor'odzony, znet śe* itp.

Z przytoczonych przykładów widać, że głoski szumiące *ś ź ś dź* zmieniły się w odpowiednie syczące *o z s dz* twarde. Wyjątkowe mam zapisy: *zy'to* lub *zito, lez'y'ft*, ale to jest objaw mazowieckiej wysokiej wymowy głoski *y*. Opozycja np. *kosy'k, bacyy, zy'dy* wobec *na z'limu, m'li'it, koś'iti śid'it na v'o'zi* jest wyraźna. Głoski *te c z s dz* są twarde nawet przed dyftongiem *ye* - z dawnego *e* wzdłużo-

⁵ A. I. Sobolewskij, *Lekcii po istorii russkogo jazyka*, Wyd. IV, s. 128—129, Moskwa 1907.

⁶ S. Dobrzycki, *O tak zwanym mazurowaniu w języku polskim*. Rozprawy Wydz. Filol. Ak. Um. w Krakowie, tom XXXII, Kraków 1900.

nego, np. *syęść*, lub przed końcówką *-yę* przeniesioną z tematów twardych, z dawnego *-ę*, np. *s'usat w alibovym pecyę*, w akcentowanej końcówce bezokolicznika, np. *pomohcyę, sterehcycę*. Dowodzi to, że mazurzenie jest późno przejęte z sąsiednich gwar polskich, już po stwierdzeniu *ć ż ś* i być może po zmianie wymowy *ci ži ši* na *cy zy sy*, bo wyjątkowe zapisy *lezýt, zýdy, zýto, zito* z twardym *z* ma przednie wysokie *y* może naśladowane z gwar mazowieckich.

Trafiają się jednak w tej gwarze przykłady wymówień z głoskami szumiącymi, np. *počta, čytyry, pleči, ručńik, jabńien, kručeny, voloč'iti, kaštany, šnurok, šruba, špulka, leń'iš, najbołš, štuka, šyba, poj'ideš, puj'd'eš, w našej člości, pryš'li, šteryd'leści, šteryn'ašće, k'ažut, žel'ezo*. Wyjątkowo notowałem również te głoski jako szumiące miękkie, np. *č'yry, č'fertka, voloč'iti, žel'ezo, šrun* (szron), *u džiže* (w dzieży), albo jako ciszące, np. *šyber, sušńiki*, Miękką szumiącą wymową wystąpiła niekiedy w miejscu ciszącym *ć ż ś*, np. *lodoč'iča, šiery* (w kołowrotku), *išyn'ašće, w žemlię, jięšći, na garšćie, šnad'ati, na šnad'ańe*. Przykłady te można tłumaczyć wpływem sąsiednich od wschodu wsi nie mazurzących, wpływem polskiej wymowy miejskiej lub cerkiewnej.

Utrzymuje się dobrze ukraińska wymowa miękkiego *ć*, np. *wodw'ieć, ot'ieć, hošć'ineć, kun'ieć, hreben'ieć, zablojeć, jałočića, prašńića, potyl'iča, okleńića, hrebyn'č'a, marć'uje, krauč'o(ó)i, seuć'oi*, ale bywają przykłady z polską wymową twardego *c*, np. *try t'ysacy, mućony byu, ojc'uou xiełb, za plackom* itp.

Gwary pod Siemiatyczami należą do zachodnich podlaskich, które mają miękką wymowę spółgłosek przed prasł. *i* oraz przed *i* z nieakcentowanego prasł. *ě*, ale twardą wymowę przed *e*, np. *p'opel, povez'e, v'iećci, z'ati-zne, sp'ati, zeń'iti, roł'iti* — *na ścin'e, bid'a, na v'ozi, do sp'ovedi, mis'ok, vidr'o, piš'ok, u a'ati*, itp. Twarde są spółgłoski przed *e* w niektórych przykładach z prasł. *e*, np. *pamet'aju, p'ametka, pamet'aju*, ale np. *per'ebasło, d'ęćat, d'ęśat* itp.

Ważną właściwością tych gwar są archaiczne postacie dyftongów *uo ie* z prasł. *o e* wzdłużonych w sylabie zamkniętej z powodu zaniku jeru oraz z prasł. *ě*; dyftongi te istnieją tylko pod akcentem, np. *d'wie pary voluouy, pl'uot, pudv'uore, kuon', puost, potuom, muoj, wuoz, muocny byu, mn'uoho, hnuoj, suoska, stuoh, puojdem, ktuolko, za kuon'mi, puol's'ka, wytuorka na juom, zam'uouy, počuouy, utuok, začuoz, pońuos, pulloktuouki, m'uod, seuotka, luod* — *syęść, pieć, jacm'ien, veš'iele, stryęca, ałieb, b'iehati, ryetko xto m'iey, j'iezat ne xot'iey, šiecka, v'ieńik, šiejut, colob'iecock* itp. W pozycji nie akcentowanej zredukowały się te dyftongi do samogłosek *u-i*, wyjątkowo do *e*, np. *sušńiki, j'ascurka, kuž'b'a, snupk'i, s kun'č'a, pudv'uore, pud stol'om, pud utkladń'ouju, stale tylko okn'o, ok'leńića, odd'au, odneš'ie* (infin.), *-na n'lebi, mit'la, zamit'ati, mis'ok, bid'a, vidr'o, na dor'lozi, piš'okom, na ścin'e, šmit'ie, šid'it, na okn'ie, špiv'ati, začuoz-v'ybuoz, pońuos-v'yńus*, ale wyjątkowo *p'opel, p'opył, do sp'ovedi*.

W przykładach tych nie akcentowane *u* — *i* są niewątpliwie produktem redukcji dyftongów *uo* — *ie*, ponieważ zwykle nie akcentowane *o e* normalnie się utrzymują bez zmiany; wyjątkowo tylko notowałem przejawy tzw. ukania, tj. zwężonej wymowy nie akcentowanych samogłosek *o e*, np. *pur'ok, nym'a*,

prypamyt'aju obok pamel'aj; tylko stale jest sufiks -*uwa-* zamiast prasł. -*ova-*, np. nasł'adzuvany, uk'opuvali, zasł'adzuvau, kupuvali itp. W przykładach typu: *kun'ec, skup'ec* mamy u analogiczne z przypadków zależnych: *kun'ela, skup'ela*.

Z innych zjawisk fonetycznych wymienić warto: a) utrzymanie głoski *ł* przed spółgłoską, np. *p'olny, d'olho, pu'olnoe, dolh. stah'oika (na kapustu), soln'ec-nik, zoltyj stolp, kolbas'a, colno, volno (wolno)*, ale zapisałem też *vouk*; b) często brak *l* epenth., np. *zr'obene z dr'eva, robat, naroš'lanymi pereč'lastami, tez ja spu, ja kupj'u, ale na maje zemlie; z'lapju, oni spat, k'upat*; c) stwardniałe *r*, np. *stryč'eva, rič'zali, poxr'yeptina, pry(j)dle, dvery*; d) bardzo ineresujące przykłady wymowy *v* tylnojęzykowego w grupie *nk*, np. *p'latovka, veret'ovko, ber'ezivka, ouš'avka, zašč'ienki (= pole), rospud'oruvavka, javgelka 'kuchenka', hladovka to garnus'ok*, ale utrzymuje się *nk*, np. *bańka, peńkom, v'anka* itp.

Ze zjawisk fleksyjnych rzeczownikowych notowałem np. *r'lameńe, v'lymeńe, šiemeńe, tell'a, tell'ata, na tell'atu, stel'atom, poroš'latam, sporoš'latami, tel'atax*; brak liczby podwójnej, np. *jedn'a ści'n'a, dvě ści'en, jedn'o v'id'r'o, dvě v'iedor vod'y, dva kloni, dvě nedž'iel'i fš'ie ści'eny, br'ova, dvě br'ovy*; analogiczne końcówki, np. *u kapeluš'ie*, szczególnie w bezokoliczniku pod akcentem: *pecy'e x'lieb, trašč'ie hnoju, stere(h)cy'e, pomohecy'e, treba it'e*; końcówka celownika -*ovi* brzmi często z mazowiecka -*o(j)i, -oi*, np. *zaplat'li krauč'oji, seuč'oi*, Zaimek zwrotny *ša* brzmi często z polska *śe*, w formach 3 osoby po końcowym -*t* wymawia się *ce*, np. *x'lieb pecet'e, pok'azujet'e, v'lymknet'e, ale ja śmij'auše, idže śe do xaty, kladov'iete śe spl'ati*. Zaimek 2 osoby *v'iete*, np. *cy v'iete dasst'e? v'iete v'iedajete*. Z koniugacji wymienić warto np. *ja jest, ty jest, voda jest u studni, v'iete jest, my jest w doma, ja tobie dam, ty mnie daš'i, cy uon mnie daš'e, my jim'u dam'o, cy v'iete dašt'e? oni dad'ut, ja v'iedaju, oni v'iedajut, v'iete v'iedajete, my k'upim, v'odim ale zapalim'o lampu, š'idim'o na v'oz'i, ja v'ocuu, ty x'oces, uon v'oce, my v'ocem, v'iete v'ocete, pryneš'iete pseń'ioŭ*. Zachowany stary biernik, np. *bl'acu zydy, cyhan'y, x'lopy*.

W słowniku tych gwar jest wiele polonizmów, np. *coš'ci nebo pocervoń'ilo, pryđ z'axod s'olnyka, jak'iješ'ci lude, naj te pov'ezu, blucs (fasola), tyckowy blusc, capka i sapka jak xto skaze č'ongle č'enzar, cerv'ony, z dr'eva, č'otka, duzo, dž'ura, dž'is-dž'isa, gl'iver na holoč'ie, guš'e, na goždžu, guzd'ok (gwoździk), gumn'o, ugor, gospodarka, gaza (nafta), gubern'antka (p'lekna d'ieucyna), kapel'us, kapelus'a, f kapeluš'ie, kast'any, klon, do kstu, kw'itok na ok'it'e, kram (sklep), šk'ela ides? lusterko, p'lersi, pars'k i pars'ok (loszek), pač'uorki, p'lačur m'ov'it, p'scoŭ'a, paš'nik'i (pastewnik), pars'č'onok; pajonč'yn'e, (ale pa'uk), prendž'ivo, pereze'gnau š'e, praz'ony, polož'ony, (też zahor'odzony, zam'etona stodola, veret'ono, veret'ovko), š'pialorok i kumurka, stonski, š'ek'ar'na, š'ek'era, stryj, stryjna, š'nađ'ane, š'nađ'ati, š'laban (kozetka), kreslo), wank'ier, w nasej č'osci, (w'tedy kladž'e, z'ause, ž'ellony, treba zep prys'ou. Wśród liczebników całe grupy są polskie, np. *jedyn'aš'ce, jeđ'in, tryn'aš'ce, tšyn'aš'ce, š'teryn'aš'ce, p'etn'aš'ce, sesn'aš'ce, š'edymn'aš'ce, dž'ečetn'aš'ce, oš'imn'aš'ce, dvadz'eš'ca, trydž'eš'ci, š'terdž'eš'ci, p'endž'eš'ont, seđdž'eš'ont, š'edymdž'eš'ont, oš'imdž'eš'ont, dž'etendž'eš'ont, tyš'onc, try tyš'acy*. W Cecelach zwykle:*

pańśńeć to mand'elok, odźin'ańeć, vuśimn'ańeć, de'atn'ańeć, sysn'ańeć, śimn'ańeć itp.

Sporo tu jest rodzimych osobliwości słownikowych, np. *bocka i bańka s sol'omy na zyto, stah'ouka na kapustu, holovac'ye i oku'olniki* (snopki do poszycia strzechy), *m'atca moja, porośl'ak* (pojedyncza duża sosna), *mała to afojl'ina, rozp'lusta jak rozpusk'laje s'ered ź'imy, rozmol'odźit ton p'opel* (rozcieńczy, rozpuści w wodzie), *t'eśl'ica* (ciesielska siekiera), *utu'ornik* (piłka), *ut'ory* (nacięcia), *u'olska na k'ośe* (kosisko z olszyny); zaimek *što* mówią w Bacikach, w Horodnikach, natomiast *ščo* w Radziwiłowie, w Mętnie. Słownik tych gwar zasługuje na osobne opracowanie⁷.

⁷ Gwary te są obecnie opracowywane jako punkty 103 Cecele i 107 Ogrodnik w *Atlasie gwar chodniosłowiańskich Białostoczczyzny* w Instytucie Słowianoznawstwa PAN.